

DOI: 10.18318/pl.2019.3.15

TAMARA BRZOSTOWSKA-TERESZKIEWICZ Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa

MŁODA PROZA POLSKA PRZED LUSTREM

Irina Adelgejm, PSYCHOLOGIJA POETIKI. AUTOPSICHOTERAPIEWNICZESKIE FUNKCJI CHUDOŻESTWIENNOGO TIEKSTA (NA MATERIALE POLSKOJ PROZY 1990–2010-CH GG.). (Recenzjenty: W. W. Moczalowa, S. F. Musijenko). Moskwa 2018. „Indrik”, ss. 650. „Sowriemiennyje literatury stran Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy”. Otwietstw. ried. N. N. Starikowa. Institut Sławianowiedienija RAN.

Omawiana tu książka Iriny Adelgejm stanowi rozwinięcie i dopełnienie cyklu jej monografii poświęconych zagadnieniom XX-wiecznej prozy polskiej: od powieści psychologicznej Dwudziestolecia międzywojennego (*Polskaja proza mieżwojennogo dwadcatiletija: mieżdu Zapadom i Rossijej. Fienomien psihologiczeskogo jazyka*, 2000), poprzez młodą polską prozę „okresu przejściowego” (*Poetika „promieżutka”: motodaja polskaja proza posle 1989 goda*, 2005), po różnogatunkowe formy pisarstwa autobiograficznego przelomu XX i XXI wieku. Podobnie jak pozostałe książki Adelgejm, *Psichologija poetiki* łączy refleksję historycznoliteracką z namysłem teoretycznym oraz analizą kulturowych wzorców i stereotypów. Inaczej jednak niż w tych poprzednich – dociekania poetologiczne dominują nad rozważaniami historycznymi, a nacisk położony jest przede wszystkim na systematyzację współczesnych form literackiego autobiografizmu według kategorii tematycznych i stylistyczno-kompozycyjnych. Odsłaniając autopsychoterapeutyczne funkcje narracji autobiograficznych i ukazując tematyczną dominację doświadczeń traumatycznych w najnowszej prozie polskiej, Adelgejm krzyżuje dwa porządki analizy literaturoznawczej. Pierwszy nazywa „psychologią poetyki”, zakładając, że „każda struktura artystyczna opiera się na doświadczeniu psychologicznym” (s. 21). Drugi opatruje mianem „poetyki psychologii”, wskazując na psychologiczne ukierunkowanie samego doświadczenia na określone sposoby jego realizacji artystycznej. Dwojaka perspektywa badawcza znajduje odzwierciedlenie w dwudzielnej, niesymetrycznej konstrukcji monografii i w podwójnym przekroju materiału analitycznego. Część pierwszą tworzą cztery, nie objęte wspólną formułą tytułową, ale ściśle ze sobą powiązane, studia tematyczne o charakterze historycznoliterackim, ukazujące wewnętrzną dynamikę przemian najnowszej prozy polskiej. Część drugą, zatytułowaną *Powiestwowanije kak autopsichoterapija* (Narracja jako autopsychoterapia), wypełniają rozważania poetologiczne poświęcone pragmatycznej ekwiwalencji „chwyków psychoterapeutycznych” (s. 21) i literackich chwyków narracyjnych.

Problematyka monografii rosyjskiej literaturoznawczyni skupia się na związku między

narracją (*powiastwowanije*) jako tworem artystycznym a psychologicznymi reakcjami człowieka na stres traumatyczny, między poetyką prozy narracyjnej a ludzkimi czynnościami poznawczymi, wreszcie – między literaturoznawczą narratologią a Nieliteraturoznawczymi dyskursami badawczymi zdominowanymi przez kategorię narracji: narratywistyczną psychologią kulturową, psychologią kliniczną, teorią traumy traktowaną jako szczególnie rodzaj interpretacji przekazów narracyjnych oraz studiami nad pamięcią. Najogólniej rzecz ujmując, koncepcja badawcza Adelgejm włącza się w nurt wielodyscyplinarnych studiów nad narracją jako podstawową kulturową praktyką tożsamościotwórczą, a także mechanizmem integrująco-sensotwórczym, pozwalającym porządkować podmiotowe doświadczenia. W tak zarysowanym horyzoncie badawczym kategoria narracji rozszczepia się, siłą rzeczy, na kilka konkurencyjnych sensów. Definiowana jest jako akt komunikacji artystycznej, proces (samo)poznania, struktura (samo)pojmowania, mechanizm (samo)identyfikacji, metoda autopsychoterapii, forma ekspresji pamięci autobiograficznej i pamięci historycznej, wreszcie – jako struktura autokreacji, proces fikcjonalizacji, a nawet matryca mitopoetycka. Rozumienia narracji jako swoistego konstruktu poznawczego właściwe teoriom tożsamości narracyjnej współzawodniczą w monografii Adelgejm z ujęciem narracji w kategoriach poetyki formalno-strukturalnej: jako określonej konfiguracji elementów formalnych (jednostek narracyjnych, ich funkcjonalnych motywacji i wzajemnych związków), rozpatrywanych z perspektywy teleologicznego rozwoju formy artystycznej. Należy jednak podkreślić, że łączenie rozmaitych sposobów rozumienia narracji właściwych różnorodnym ukierunkowanym dyskursom badawczym wcale nie prowadzi do terminologicznego zamętu, ale – przeciwnie – stanowi jedną z sił napędowych monografii rosyjskiej polonistki.

Drugi, nie mniej istotny stymulator dociekań Adelgejm to *koła żowa juksta pozycja cytatów literackich* jako sposób organizacji narracji literaturoznawczej. Tworzywem tego kolażu jest zamknięty materiał historycznoliteracki, jaki stanowi najmłodsza proza polska lat 1990–2010. Wycinki z literackich narracji autobiograficznych, wielokrotnie przetasowane i posegregowane według ściśle określonych kategorii, układają się w swoiste *centony*. Cytaty nie wyodrębnione graficznie za pomocą oddzielnych akapitów, mniejszej czcionki lub pojedynczej interlinii zachowują formatowanie tekstu zasadniczego i wtapiają się w jednolitą, jednostajnie gęstą narrację literaturoznawczą. Źródła kompilowanych wypowiedzi cudzych lokalizowane są dopiero w przypisach końcowych. Osobliwa kompozycja graficzna i „centoniczny” charakter dyskursu badawczego Adelgejm, w którym kolejne, genetycznie inności, opatrzone cudzysłowami fragmenty autobiografii literackich rozdzielane są wyłącznie średnikami, to zapewne w znacznej mierze raczej efekt uboczny realizacji zasad redakcyjnych serii wydawniczej „Sowriemiennye literatury stran Centralnoj i Jugoslawoszcznoj Jewropy” Instytutu Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk niż celowy zabieg kompozycyjny. Niemniej taki sposób redagowania cytatów z najnowszej prozy polskiej służy rozwijaniu niezwykłego zamysłu metodologicznego, na którym opiera się *Psychologija poetiki...*

Istotą tego zamysłu jest tyleż (sygnalizowana w tytule) eksploracja związków między psychologią a poetyką, wcale nie nowa w historii nowoczesnej refleksji literaturoznawczej, co aranżowanie, moderowanie i dokumentacja osobliwej sesji psychoterapeutycznej, w której czynnie (poprzez czynność wygłoszenia wypowiedzi) uczestniczą pisarze polscy młodej i średniej generacji. Monografia łączy dwie płaszczyzny prezentacji nowej literatury polskiej: pierwszą tworzą przytaczane obficie autobiografie literackie, drugą – stanowi narracja literaturoznawcza, porządkująca i scalająca poszczególne narracje literackie wokół jasno zdefiniowanych centrów problemowych, wywiedzionych z psychologii klinicznej, z badań nad traumą i z teorii pamięcioznawczych. Podstawowe kręgi tematyczne literaturoznawczej „psychoterapii grupowej” ujawniają się w odrębnych rozdziałach pierwszej części studium. To, kolejno: (1) trauma powojennej migracji w prozie dzieci przesiedleńców („*My zdiess' waruary...*” *Wozwraszczennyje tierritorii i trauma poslewojennoj migracji w prozie*

dietiej pieriesielencew), (2) traumatyczne doświadczenia „dzieci Ocalałych”, czyli tzw. trauma drugiego pokolenia („*Pokolenije, iskowierkannoje echom*”. *Proza dietiej Wyżywszych*), (3) trauma spowodowana transformacją systemową („*Połnaja swoboda*” w „*mirie, pridumannom marketologami*”. *Istoriczeskij pieriełom w prozie pisatielej mładszych pokolenij*) i wreszcie (4) trwoga tanatyczna (trauma strukturalna) związana z doświadczeniem śmierci rodzica lub utratą dziecka („*Wsie my umriom i dołżny k etomu gotowił'sia*”. *Tanaticzeskaja triewoga i opyt utraty*).

W pierwszej „grupie terapeutycznej” (s. 50) dialogują ze sobą m.in. Joanna Bator (*Pia-skowa Góra*, 2009; *Ciemno, prawie noc*, 2012), Stefan Chwin (*Krótką historia pewnego żartu*. *Sceny z Europy Środkowo-Wschodniej*), 1999), Brygida Helbig (*Niebko*, 2013), Paweł Huelle (*Opowiadania na czas przeprowadzki*, 1999), Inga Iwasiów (*Bambino*, 2008; *Ku stońcu*, 2010), Aleksander Jurewicz (*Lida*, 1994; *Pan Bóg nie słyszy głuchych*, 1995), Zyta Ory-szyn (*Ocalenie Atlantydy*¹, 2012), Andrzej Turczyński (*Spalone ogrody rozkoszy*, 1998) i Adam Zagajewski (*Dwa miasta*, 2007). Druga symulowana „sesja grupowa” obejmuje autobiograficzne narracje m.in. Mikołaja Grynberga (*Oskarżam Auschwitz. Opowieści rodzinne*, 2014), Anny Janko (*Mała Zagłada*, 2015), Bożeny Keff (*Utwór o Matce i Ojczyźnie*, 2008), Ewy Kuryluk (*Goldi. Apoteoza zwierzczkowości*, 2004; *Frascati. Apoteoza topografii*, 2009), Magdaleny Tulli (*Włoskie szpilki*, 2011; *Szum*, 2014) i Agaty Tuszyńskiej (*Ćwiczenia z utraty*, 2007; *Rodzinna historia lęku*, 2014). W grupie trzeciej spotykają się m.in. Piotr Czerwiński (*Pokalenie*, 2005; *Przebiegum życia*, 2009), Ignacy Karpowicz (*Niehalo*, 2006; *Gesty*, 2008), Jarosław Maślanek (*Apokalypsis '89*, 2010), Mirosław Nahacz (*Osiem cztery*, 2003), Sławomir Shuty (*Cukier w normie z ekstrabonusem*, 2005), Mariusz Sieniewicz (*Walizki hipochondryka*, 2014) i Krzysztof Varga (*Nagrobek z lastryko*, 2007; *Aleja Niepodległości*, 2010). W ostatniej grupie natomiast wybijają się głosy Joanny Bargielskiej (*Obsoletki*, 2010), Ingi Iwasiów (*Umarł mi. Notatnik żałoby*, 2013), Aleksandra Jurewicza (*Dzień przed końcem świata*, 2008) i Olgi Tokarczuk (*Ostatnie historie*, 2004).

Specyfikę centonicznej narracji literaturoznawczej Iriny Adelgejm uka-zuje, przykładowo, ten fragment rozdziału drugiego, poświęconego zagadnieniom „postpa-mięci” (termin Marianne Hirsh) i terapii traumy symbiotycznej:

„*Trawma założena uże w samoj motiwacyi trawmirowannoj matieri, ktoroj riebijonok nużen prieżdnie wsiego dla im itacyi normalnoj żyzni [...]. «Oni znali: cztoby udowletworiał' zawyszennym kriterijam normalnosti, połagajetsia imiet' dietiej»; «Riebijonok był prizwan poddierżywat' moju mat' w jejo staranijach, cztoby żyzn' wygladięła tak, kak położeno»; «Nużno było żyt' normalno, a normalnaja żyzn' oznaczala zamuzestwo. I jeśli eto nieobchodi-mo, w celach konspiracyi – w swoje wriemia także riebijonka»; «okonczatielnoje dokazatielstwo sootwietstwija jejo licznoj żyzni obszczepriiatym normam»; «nużno było sootwietstwował' normam mołodosti i wzrostosti»; «Ona chotięła imiet' bolszuju siemju i mnogo dietiej»; «rodila riebijonka / Cztoby imiet' siemju, cztoby nie byl' odnoj, / riebijonok – wsiegdą Ditia swojej Matieri / mat' że – MAT'. Buduczj Matierju / ženszczina w mirie nie propadiot, / a także obrietiot nowuju idientycznost'»; «Mat' [...] piermanientno producirujet w riebijonkie riebijonka, daby tot producirował w niej mat', / daby Mat' nie utratila imuszczestwo i własť. Riebijonok – die-szewaja raboczaja siła [...]. [Trauma leży już w samej motywacji strauumatyzowanej matki, która potrzebuje dziecka przede wszystkim po to, by n a ś l a d o w a ć normalne życie (...)]. «Wiedziały, że trzeba mieć dzieci, jeśli chce się spełnić wyśrubowane kryteria normalności»; «Zadaniem dziecka było wesprzeć matkę w staraniach, by jej życie wyglądało tak, jak wyglą-dać powinno»; «Trzeba było żyć normalnie, a normalne życie oznaczało małżeństwo. I jeśli to konieczne dla celów konspiracyi – w swoim czasie także dziecko»; «ostateczny dowód*

¹ W monografii pojawia się błędny zapis tytułu oryginału: *Ocalona Atlantyda* (w przekładzie: *Spa-sionnaja Atlantida*).

przystawania jej osobistego życia do powszechnie zalecanej normy»; «konieczne było przestrzeganie norm młodości i dorosłości»; «chce mieć dużą rodzinę i dużo dzieci»; «porodziła dziecko. / Aby mieć rodzinę, aby nie być samą, / dziecko jest zawsze swojej Matki Dzieckiem / matka zaś jest MATKĄ. Będąc Matką, / kobieta nie zgubi się w świecie / i zyska jakąś tożsamość»; «Matka (...) permanentnie produkuje dziecko w dziecku, by ono produkowało w niej matkę, / by Matka nie straciła dobytku i władzy. Dziecko jest tanią siłą roboczą» (...)» (s. 105)².

Po zagajeniu otwierającym sesję każdy z „uczestników terapii” – pisarzy polskich młodej i średniej generacji (przypomnę: w bieżącej lekturze tekstu zazwyczaj nie identyfikowanych z imienia i nazwiska) – mówi kolejno swoimi słowami: Magdalena Tulli (*Szum i Włoskie szpilki*), Anna Janko (*Mała Zagłada*), Agata Tuszyńska (*Rodzinna historia lęku*), Bożena Keff (*Utwór o Matce i Ojczyźnie*). „Swoimi słowami” należy, rzecz jasna, ująć w cudzysłów, ponieważ niemal wszystkie fragmenty³ najnowszej polskiej prozy i poezji autobiograficznej zacytowane zostały w rosyjskich przekładach Iriny Adelgejm. Przekłady te są jednak tak transparentne, komunikatywne i stylistycznie wygładzone, że istotnie tłumacz może się wydać „niewidzialny”⁴. Od razu wypada zaznaczyć, że to właśnie owa niewidzialność („iluzyjność”⁵ tekstu docelowego oraz płynność i potoczystość języka) stanowi miarę translatorskiego sukcesu Adelgejm – tłumaczki m.in. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Tadeusza Różewicza, Ewy Kuryluk, Hanny Krall, Pawła Huelle, Magdaleny Tulli, Andrzeja Stasiuka, Olgi Tokarczuk, Marka Bieńczyka, Justyny Bargielskiej, Ignacego Karpowicza, uhonorowanej wieloma nagrodami, jak np. Polski Pegaz (2011) i Złoty Krzyż Zasługi (2013), za osiągnięcia w promowaniu literatury polskiej.

Dialogowe zderzenie się postaw i replik służy sprawdzaniu wiarygodności informacji, wzmacnianiu ich i oswajaniu. Ale narracja literaturoznawcza Adelgejm, zagęszczając cytaty do granic anonimowości, pełni przede wszystkim funkcje interpsychiczne: powołuje do życia swoiste „wspólnoty empatyczne” (s. 573) w obrębie najnowszej prozy polskiej. Trzeba jednak zastrzec, że koncentrując się na traumatycznych doświadczeniach z biografii polskich pisarzy i na metodach autoterapeutycznej narratywizacji traumy w prozie autobiograficznej, Adelgejm nie podejmuje refleksji na temat narracyjnych taktów zaangażowania procesów poznawczych czytelnika, stymulowania jego emocji i reakcji psychosomatycznych. W tym obszarze „psychologia poetyki”, na gruncie polskiego dyskursu literaturoznawczego, zyskuje nieodzowne dopełnienie w monografiach *Poetyka intersubiektywności. Kognitywistyczna teoria narracji a proza XX wieku* (2012) Magdaleny Rembowskiej-Pluciennik czy *History, Memory, Trauma in Contemporary British and Irish Fiction* (2014) Beaty Piątek.

Nie tylko cytowany tu fragment, ale cała *Psychologija poetyki* jest tak silnie zdominowana przez polski dyskurs literacki (a także przez polski dyskurs krytyczno- i teoretycznoliteracki), że próba jej przełożenia na język polski przypomina w przeważającej mierze raczej retranslacje – powrót tekstu przetłumaczonego uprzednio na język docelowy do wyjściowego kontekstu – niż przekład naukowy w swojej podstawowej funkcji informacyjno-poznawczej. Problematyka badawcza Adelgejm tak ściśle koresponduje z obszarem eksplorowanym w polskim dyskursie literaturoznawczym ostatnich lat m.in. przez Martę Cuber

² W przekładzie centonicznej narracji Adelgejm przytaczam fragmenty polskich oryginałów.

³ Wyjątek stanowią cytaty z *Hanemanna* S. Chwina w przekładzie K. Starosielskiej oraz cytaty z *Weisera Dawidka* P. Huelle w przekładzie W. Klimowskiego.

⁴ Odwołuję się tu do formuły L. Venutiego (*The Translator's Invisibility*, London – New York 1995).

⁵ W rozumieniu tego terminu zaproponowanym przez J. Levý'ego (*The Art of Translation* (oryg.: *Umění překlada*, 1963). Transl. P. Corness. Ed. Z. Jettmarová. Amsterdam-Philadelphia 2011, s. 19–20).

(*Metonimie Zagłady. O polskiej prozie lat 1987–2012*, 2013), Bartłomieja Krupę (*Opowiedzieć Zagładę. Polska proza i historiografia wobec Holocaustu (1987–2003)*, 2013), Beatę Przymuszałę (*Smugi Zagłady. Emocjonalne i konwencjonalne aspekty tekstów ofiar i ich dzieci*, 2016) czy Aleksandrę Ubertowską (*Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holocaustu*, 2007; *Holokaust. Auto(tanto)grafie*, 2014), że domestykacja⁶ monografii rosyjskiej badaczki w polskim kontekście kulturowym mogłaby wywołać wrażenie osobliwej redundancji. Podziwowi czytelnika dla doskonałej orientacji Adelgejm w problematyce najnowszej literatury polskiej towarzyszy bowiem niezaspokojona ciekawość Innego: innojęzycznej kultury naukowej, odrębnego stylu dociekań literaturoznawczych, innego literackiego (post)modernizmu. Polskojęzycznemu odbiorcy monografii *Psychologija poetiki* doskwiera niedosyt odleglejszych (z jego perspektywy) kontekstów interpretacyjnych – historycznoliterackich i teoretycznych. Przede wszystkim chodzi tu o chęć poznania wyników konfrontacji polskiej prozy autobiograficznej z najnowszą literaturą rosyjską. Przedsmak takiej komparacji daje publikowane w języku polskim studium porównawcze „Chcę rozmawiać”. *Autopsychoterapeutyczne funkcje narracji Justyny Bargielskiej i Anny Starobiniec o utracie perinatalnej*, w którym Adelgejm zestawia debiutancki zbiór opowiadań Bargielskiej *Obsoletki* (2010) i rosyjską powieść dokumentalną *Posmotri na niego* (Spójrz na niego) (2017)⁷.

Jeszcze większy niedosyt pozostawia bibliografia rosyjskojęzycznej teorii traumy, reprezentowanej w monografii wyłącznie przez pracę Natalii Burlakowej o międzypokoleniowym przekazie doświadczeń traumatycznych w kontekście psychologii klinicznej (2016), nie licząc rosyjskiego przekładu rozprawy o traumie kulturowej Rona Eyermana z tego samego roku. Trzon teoretyczny w zakresie studiów nad traumą stanowią bowiem w książce Adelgejm prace angloamerykańskie przywoływane w polskich przekładach, zebranych w *Antologii studiów nad traumą* pod redakcją Tomasza Łysaka (2015). Pozostając w kręgu problemowym „kanonicznych” angloamerykańskich studiów nad traumą i rezygnując z literackich kontekstów komparatystycznych, *Psychologija poetiki* nie podejmuje pytań o kulturową żywotność traumy historycznej, o kulturowe granice traumy indywidualnej i zbiorowej, o możliwości i ograniczenia dostosowania zachodniego dyskursu traumatycznego do opisu kultur niezachodnich⁸, wreszcie – o sposoby narratywizacji doświadczenia traumatycznego w różnych przestrzeniach historyczno-kulturowych. Na czym polega historyczno-kulturowa, problemowa, metodologiczna specyfika rosyjskiego dyskursu teoretycznego o traumie? Uwzględnienie tych kontekstów komparatystycznych i stworzenie warunków dla konfrontacji różnojęzycznych i różnokulturowych dyskursów literackich oraz naukowych wymagałoby jednak odmiennego profilowania narracji literaturoznawczej (i zapewne kolejnych 650 stron tekstu).

W żadnym wypadku nie można jednak powiedzieć, że perspektywa badawcza Iriny Adelgejm nie wnosi istotnego naddatku poznawczego do tego, co jest dla odbiorcy polskojęzycznego „już znane”, „już czytane”, „już przynależne” do zbiorowej narracji i dobrze zadomowione w polskiej samoświadomości kulturowej. Naddatek ten nie pojawia się jednak tam, gdzie odbiorca polski mógłby się go początkowo spodziewać, sięgając po monografię rosyjskiej literaturoznawczynie. Rzeczywistym problemem tej książki – z perspektywy czytelnika polskojęzycznego – nie jest bowiem problem poznania Innego (innych kulturowych stylów dociekań literaturoznawczych, innojęzycznej literatury narodowej, innego postmodernizmu), ale problem poznania samego siebie jako Innego. „Uniezwyklenie”, które to samopoznanie umożli-

⁶ Przywołuję tu termin Venutiego (*op. cit.*, s. 19).

⁷ Artykuł został opublikowany w czasopiśmie „Postscriptum Polonistyczne” (2017, nr 2).

⁸ Te palące problemy badań związanych z traumą wskazuje T. Łysak (*Od genealogii pojęcia do studiów nad traumą*. W zb.: *Antologia studiów nad traumą*. Red. T. Łysak. Przeł. T. Bilczewski [i in.]. Kraków 2015, s. 29–30).

wia, ma swoje źródła nie w konfrontacji z innojęzycznymi dyskursami badawczymi i innojęzycznym (post)modernizmem literackim, lecz – słowami Michaiła Bachtina – w oglądzie „swojego zaocznego obrazu”⁹. Kolażowe zestawianie w różnych przekrojach problemowych cytatów z autobiografii literackich jest w rzeczywistości rozstawianiem lusterek, dzięki którym młoda proza polska dochodzi stopniowo „do własnego wewnętrznego obrazu”¹⁰, zyskuje samoświadomość, jaką umożliwia dopiero spojrzenie na siebie z zewnątrz¹¹. W kontekście gęstego spłotu cytatów z literatury polskiej w naukowej narracji Adelgejm niezwykła metafora przekładu międzyjęzykowego jako lustro zyskuje dodatkowe znaczenie – nie tylko twórczej ingerencji Innego, który wybiera punkt widzenia, perspektywę i światło dla ukazania kultury źródłowej¹², ale przede wszystkim lustro jako warunku samopoznania. Polski przekład rosyjskiej monografii Adelgejm realizowałby zatem cele przede wszystkim autopoiznawcze i autoterapeutyczne. Przewaga spojrzenia z zewnątrz¹³, jakie reprezentuje rosyjska badaczka wobec polskiego dyskursu literackiego (i literaturoznawczego), ujawnia się najpełniej tyleż w koncepcji montażu polskich narracji autobiograficznych, co w sposobie konstruowania siatki kategorii, którą Adelgejm narzuca na świeżo odkrywane terytorium młodej prozy polskiej – w wynajdywaniu języka teoretycznego nadającego się do modelowania zjawisk literatury ostatniego okresu i umożliwiającego wypracowanie ich nowej interpretacji.

Narracja naukowa Adelgejm ukazuje zarówno ciągi ewolucyjne prozy polskiej w latach 1990–2010, jak i jej całościowe przekroje synchroniczne według „chwytów psychoterapeutycznych” i odpowiadających im zespołów chwytów artystycznych. Badaczka uwidacznia główne linie rozwojowe pisarstwa autobiograficznego, które przebiegają od „empatycznej archeologii” (s. 21, 556) i topografii śladów materialnych w prozie dzieci przesiedleńców lat dziewięćdziesiątych do „empatycznej biografii” (s. 556) i rodowej genealogii w narracjach autobiograficznych z lat 2000–2010, od „świata rzeczy” do „świata ludzi”, od poetyckich opisów Ziemi Odzyskanych jako „dziedziczonego i czytanego z nostalgią palimpsestu” lat dziewięćdziesiątych do przedstawień tych terenów jako „mozaiki i pola konfliktu” w prozie 2000–2010 (s. 80). Stawia odważne hipotezy, wskazując np. paralele między polską prozą lat 2000–2010 a polską poezją lingwistyczną lat 1960–1970. Jeśli ta ostatnia, pisze Adelgejm, akcentowała opozycję między autentycznością doświadczenia a nieautentycznością językowego wysłowienia¹⁴, to ta pierwsza, zanurzona w „werbalnych *ready-mades*”¹⁵, podaje w wątpliwość także autentyzm przeżycia (s. 254). Definiując literaturę jako formę „pamięci kulturowej”, badaczka rekonstruuje modalności¹⁶

⁹ M. Bachtin, „Człowiek przed lustrem”. W zb.: *Ja – inny. Wokół Bachtina. Antologia*. Red. D. Ulicka. T. 1. Kraków 2009, s. 399 (przeł. P. Pietrzak). Podkreśl. T. B.-T.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Zob. M. Bachtin, ⟨*Z problemów samoświadomości i samooceny...*⟩. W zb.: *iw.*, s. 401 (przeł. P. Pietrzak).

¹² Zob. E. Tabakowska, *O obecności tłumacza*. W zb.: *Między tekstem a kulturą. Z zagadnień przekładoznawstwa*. Red. A. R. Knapik, P. P. Chruszczewski. San Diego 2018, s. 154.

¹³ Zob. M. Bachtin, *Retoryka o ile jest kłamliwa*. W zb.: *Ja – inny*, s. 392 (przeł. T. Brzostowska-Tereszkiewicz).

¹⁴ Adelgejm przywołuje tu rozpoznanie P. Czaplńskiego i P. Śliwińskiego (*Poezja lingwistyczna*. W: *Słownik literatury polskiej XX wieku*. Wrocław 1992, s. 820).

¹⁵ Określenie M. Lachmann (*Pod znakiem reklamy. Literatura polska po 1989 roku w kręgu oddziaływania kultury konsumpcyjnej*. W zb.: *Inna literatura? Dwudziestolecie 1989–2009*. Red. Z. Andres, J. Pasterski. T. 1. Rzeszów 2010, s. 60).

¹⁶ Zagadnienia modalności kulturowych rozpatruje W. Bolecki (*Modalność. Literaturoznawstwo i kognitywizm (rekonosans)*. W: *Modalności modernizmu. Studia, analizy, interpretacje*. Warszawa 2012, s. 14–15, 184–185).

poszczególnych faz ewolucyjnych i grup tematycznych najnowszej prozy polskiej: od „nostalgicznej archeologii” (s. 50) i „sentymentalnej mitologizacji dzieciństwa” (s. 76) w prozie dzieci przesiedleńców lat dziewięćdziesiątych do sarkazmu i ironii autobiograficznych narracji z lat 2000–2010, od ostrożnego i pełnego łęku „przełamywania milczenia” w twórczości „dzieci Ocalałych” (Tulli, Kuryluk, Tuszyńska i Monika Sznajderman) po krzyk „groteskowego oratorium” Bożeny Keff, mieszającego dyskursy, gatunki oraz style: wysoki patos i wulgaryzmy.

W drugiej części monografii – *Powiestwowanie jako autopsychoterapia* (Narracja jako autopsychoterapia) – chwytły kompozycyjne narracji autobiograficznych rozpatrywane są jako literackie ekwiwalenty (jak pisze autorka: „paralele”) konkretnych metod psychoterapii. Rosyjska literaturoznawczyni zgłębia kolejno metody: ustawień systemowych rodziny według Berta Hellingera (*Sistiemno-siemiejnyje rassstanowki*), terapii „wewnętrznego dziecka”, w opracowaniu m.in. Erica Berne’a, Alice Miller i Donalda Woodsa Winnicotta (*Dialog s dietstwom*), „terapii pierwotnego krzyku” u Artura Janova (*Pierwicznaja terapija*) oraz psychoterapii narracyjnej zgodnie z teorią Davida Epstona i Michaela White’a (*Narratiwnaja psichoterapija*).

W kolejnych rozdziałach Adelgejm omawia metody psychoterapeutyczne oparte na środkach metaforycznych, m.in. Philipa Barkera (*Psichoterapiewitczeskaja mietafora*), terapię ukierunkowaną na fokusowanie doświadczenia wedle Eugene’a Gendlina (*Fokusirowanije*), metodę psychodramatyczną opracowaną przez Jacoba Moreno (*Mifodrama*), psychoterapię egzystencjalną Irvina D. Yaloma (*Desensibilizacija*), terapię prowokatywną Franka Farrelly’ego (*Prowokacyonnaja psichoterapija, emocyonalnaja razriadka*), a także znane psychoterapii przypadki doświadczenia śmierci bliskiej osoby jako własnej „częściowej śmierci” (*Czasticznaja smiert’*) oraz integracji traumatycznych treści pamięciowych z elementami codziennej rzeczywistości (*Integracija trawmatyczeskogo opyta w powstedniwnuju rialnost’*). Paralele ustawień rodzinnych odnajduje Adelgejm w empatycznych rekonstrukcjach traumatycznych doświadczeń rzeczywistych i hipotetycznych przodków w polskiej prozie autobiograficznej z lat 1990–2010 autorstwa dzieci przesiedleńców i „dzieci Ocalałych”. Za najbardziej sugestywne zapisy „spotkania z wewnętrznym dzieckiem” uznaje opowiadanie Tulli *Klucz* (z tomu *Włoskie szpilki*) i autobiograficzny poemat prozą *Lida* Jurewicza. Technika regresywna Janova okazuje się podstawowym chwytem psychoterapeutycznym i zarazem kompozycyjnym powieści *Ciemno, prawie noc* Joanny Bator. Kontekst psychoterapii narracyjnej pozwala zinterpretować na nowo teksty Tulli, Keff, Kuryluk i Zagajewskiego. Psychoterapeutyczne zasoby metafory zostały wykorzystane – w odczytaniu Adelgejm – m.in. w *Utworze o Matce i Ojczyźnie* Keff, w *Szumie* Tulli i w *Ćwiczeniach z utraty* Tuszyńskiej. Struktura najbardziej zagadkowego opowiadania zbioru *Włoskie szpilki, Ucieczka lisów*, ujawnia – w rozpoznaniu rosyjskiej badaczki – „niemal dosłowną zbieżność z etapami fokusowania opisanymi przez Gendlina” (s. 442). „Narracja-mitodrama” (s. 455) Olgi Tokarczuk *Anna In w grobowcach świata* oraz *Utwór o Matce i Ojczyźnie* dają się odczytywać w świetle Morenowskiej psychodramy. Mechanizm psychoterapii egzystencjalnej zastosowano w powieści Tokarczuk *Ostatnie historie*. Utwory *Umarł mi. Notatnik żałoby* Iwasiów i *Dzień przed końcem świata* Jurewicza pozwalają Adelgejm pokazać autopsychoterapeutyczne funkcje narracji o śmierci bliskiego, a *Obsolutki* Bargielskiej – uwidaczniają sposoby „rozpuszczania” traumatycznych treści pamięciowych w zwykłej codzienności. Wreszcie – terapii prowokatywnej służą ironia, sarkazm, absurd i czarny humor najmłodszej prozy polskiej, naznaczonej traumą związaną z realiami transformacji ustrojowej.

Krzyżując nadrzędne porządki analizy: „psychologii poetyki” i „poetyki psychologii”, Adelgejm wyodrębnia trzy warianty narracyjnego „przepracowywania” traumy: (1) „podróż w głąb pamięci” (s. 555) – indywidualnej i zbiorowej (ustawienia rodzinne, dialog z dzieciństwem, terapia pierwotna), właściwą narracjom „postpamięciowym” drugiego pokolenia ofiar Holokaustu i przesiedleń, (2) eksternalizację, dekonstrukcję i uniwersalizację problemów

(psychoterapia narracyjna, psychoterapeutyczny potencjał metafory, fokusowanie, mitodrama), charakterystyczne dla narracji o dziedziczeniu wypartej traumy Holokaustu, wreszcie (3) „zmniejszenie stopnia” lęku lub bólu (desensybilizacja, doświadczenie „częściowej śmierci”, integracja traumatycznych treści pamięciowych z elementami codziennej rzeczywistości, terapia prowokatywna i uwolnienie emocjonalne), znamienne dla narracji o trwodej tana-tycznej, traumie przełomu politycznego 1989 roku i o odczuciach wstydu wiążącego się z historią, które cechują twórczość młodszego pokolenia polskich pisarzy (zob. s. 555).

Trzeba podkreślić, że scalająco-porządkujący i inkorporacyjny styl obserwacji prozy autobiograficznej nastawionej na rekonstrukcję wzorców narracyjnych odpowiadających poszczególnym metodom psychoterapii nie powoduje zacierania granic między autobiografią literacką a autonarracją stanowiącą materiał badań psychologii kulturowej i psychologii klinicznej. Adelgejm nie traci z pola widzenia ani zagadnień konwencjonalności utworów literackich, ani sfery indywidualnej innowacji. Uwypuklenie autoterapeutycznych funkcji narracji nie przesłania swoistości rozwiązań stylistyczno-językowych i narracyjnych oraz gatunkowo-rodzajowego zróżnicowania analizowanego materiału literackiego – opowiadań Tulli, autobiograficznego poematu prozą Jurewicza, „groteskowego oratorium” *Utwór o Matce i Ojczyźnie* Keff czy historyczno-psychologicznej powieści detektywistycznej – thrillera: *Ciemno, prawie noc* Bator, opartej na wzorach i konwencji powieści gotyckiej. Rozpatrując zagadnienia autobiografizmu w najnowszej prozie polskiej, Adelgejm podkreśla nie tylko zróżnicowanie poziomów artyzmu analizowanych utworów literackich, ale także rozmaite sposoby ujawniania się (metatekstualnego i paratekstualnego) autobiografizmu. Opierając się na koncepcji autobiografizmu jako „figury odczytywania lub rozumienia” Paula de Mana¹⁷, badaczka uznaje przywoływane teksty literackie za konstrukcje o istotnym potencjale autobiograficznym (zob. s. 553). Uwiarygodnieniu tego potencjału służy załączony do monografii aneks, zawierający fragmenty wywiadów z cytowanymi polskimi pisarzami (w rosyjskich przekładach Adelgejm). Przyjęcie „hipotezy autobiograficzności” w najmniejszym stopniu nie przeszkadza jednak tropieniu literackich gier z autofikcjonalnością i autobiografizmem.

Lektura monografii Iriny Adelgejm z perspektywy czytelnika polskojęzycznego uruchamia zupełnie inne mechanizmy interpretacyjne niż te, które są dostępne czytelnikowi rosyjskojęzycznemu (czy szerzej: niepolskojęzycznemu), nastawionemu głównie na informacyjne i dydaktyczne walory tej wypowiedzi naukowej, ukazującej aktualny stan jednej ze współczesnych literatur środkowoeuropejskich i wyznaczającej sobie ważne cele teoretyczne. W odbiorze polskiego czytelnika punkt ciężkości przesuwa się bowiem na obserwację współuczestniczącą i refleksję autopoźnawczą. Paradoks polega na tym, że zapisana cyrylicą narracja literaturoznawcza Adelgejm, poprzez swoją konstrukcję problemową i metodę prezentacji materiału literackiego, szczególnie uprzywilejowuje odbiór w polskim kontekście kulturowym. Ambicją badaczki jest tyleż stworzenie teoretycznego języka opisu przydatnego do taksonomii i klasyfikacji narracji autobiograficznych na przykładzie współczesnej literatury z obszaru Europy Środkowej, co wyzwolenie procesów samoidentyfikacji młodej prozy polskiej. W tych dążeniach ujawnia się wymiar terapeutyczny narracji literaturoznawczej rosyjskiej polonistki. Fakt dedykowania monografii pamięci zmarłych: nauczyciela, Wiktora Choriewa, i ojca, Jewgienija Adelgejma, wskazuje na samozwrotność poznawczą refleksji nad autopsychoterapeutycznymi funkcjami narracji.

¹⁷ Adelgejm odwołuje się do polskiego przekładu rozprawy P. de Mana *Autobiografia jako od-twarzanie* (Przel. M. B. Fedewicz. „Pamiętnik Literacki” 1986, z. 2, s. 163).

Abstract

TAMARA BRZOSTOWSKA-TERESZKIEWICZ Institute of Literary Research of Polish
Academy of Sciences, Warsaw
ORCID: 0000-0001-5225-3307

YOUNG POLISH PROSE BEFORE THE MIRROR

The review discusses Irina Adelgeim's monograph *Psikhologiia poetiki: Autopsikhoterapevticheskie funktsii khudozhestvennogo teksta (na materiale polskoi prozy 1990–2010-kh gg.)* (*Psychology of Poetics: Autopsychoterapeutic Functions of the Literary Text (Based on 1990–2010 Polish Prose)*) (Moscow 2018) in the context of Bakhtinian concept of self-knowledge and self-awareness. It shows the specificity of the centonic scholarly discourse of the Russian historian of Polish literature based on collages of literary quotes and the juxtaposition of various understandings of the term "narrative." It also reveals the therapeutic dimension of Adelgeim's literary studies narrative.